

**Sygn. akt: IC 408/13**

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |                                     |
|-----------------|-------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Wiesław Kasprzyk                |
| Protokolant:    | p.o. sekr. sądowy Marta Stankiewicz |

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **Zakładu (...) Sp. z o.o. w O.**

**przeciwko P. N. (1), Wydawcy express. (...).pl**

**o ochronę dóbr osobistych i zapłatę**

1.

oddala powództwo,

2.

zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę po 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**UZASADNIENIE**

Powód – Zakład (...) sp. z o.o w O. wniósł o zobowiązanie powodów do opublikowania na łamach internetowego wydania (...) O. . pl przeprosin za podanie nieprawdziwych treści naruszających dobre imię, dobrą sławę i cześć powoda oraz jego prezesa Z. S. (1). Ponadto żądanie powoda dotyczy też zasądzenia kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia na cel społeczny .

W uzasadnieniu pozwu podano , iż powód zarządza nieruchomością położoną w O. przy ul. (...). W dniu 20.03.2001 r. na stronie internetowej (...) O. pojawił się artykuł w którym dziennikarze dopuścili się znieważenia powoda zarzucając powadzenie błędnej dokumentacji , odmawianie właścicielom wglądu do dokumentów , nie przestrzeganie prawa o naliczanie błędnych opłat. Artykuł napisany jest w takiej konwencji jakby to cała wspólnota nie zgadzała się z działalnością powoda , podczas gdy prawdziwym problemem jest fakt niepłacenia przez M. Ż. (1) opłat za mieszkanie.

Pozwani – P. sp. z o.o w O. – wydawca (...). (...) Pl oraz redaktor naczelny P. N. (2) wnosząc o oddalenie powództwa i nie kwestionując ukazania się artykułu wskazali , że artykuł ten porusza problematykę niezadowolenia członka wspólnoty ze sposobu prowadzenia przez zarządcę spraw wspólnoty. Zdaniem pozwanego treść publikacji jest prawdziwa bowiem M. Ż. (1) w celu wyjaśnienia sytuacji odmowy dostępu do dokumentów i wysokości zadłużenia

zaprosił dziennikarzy na spotkanie członków wspólnoty . Na wstępie tego spotkania dziennikarz został wyproszony przez Z. S. (1).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 20 marca 2013 r. zawarta została umowa o zarządzanie nieruchomością pomiędzy Zakładem (...) a wspólnotą mieszkaniową. Jednym z członków wspólnoty jest M. Ż. (1) . Jako mieszkaniec M. Ż. (1) zalega z zapłatą opłat za utrzymanie lokalu. Na tym tle dochodzi do konfliktów między nim a pozostałymi członkami wspólnoty ale także między nim a powodem jako zarządcą tej nieruchomości. Ten konflikt ma charakter wielowątkowy bowiem powodowi oraz pozostałym członkom wspólnoty zależy głównie na tym aby M. Ż. wnosił opłaty gdyż w innym wypadku to pozostali członkowie wspólnoty finansują jego wydatki. M. Ż. (1) uważa natomiast, że nie ma dostępu do dokumentów finansowych wspólnoty , nie może w związku z tym określić poziomu swojego zadłużenia , ma zastrzeżenia co do legalności działania zarządcy itp. Wielokrotnie strony te problemy wprowadzały na drogę sądową .

dow. wyroki sądów. k 16- 26, 37-45.

W dniu 8 kwietnia 2013 M. Ż. na spotkanie wspólnoty , w związku z problemami przez niego zgłaszanymi , zaprosił dziennikarzy E.. O.. Na samym wstępie zostali oni jednak wyproszeni przez prezesa zarządu powodowej spółki.

Następnego dnia na forum internetowym ukazał się artykuł pt. „Właściciel nie ma nic do gadania” . W pierwszej części jego autor cytuje stanowisko M. Ż. zdaniem którego zarządca nie przestrzega prawa , źle nalicza opłaty, nie udostępnia dokumentów, członkowie wspólnoty nie znają finansowej sytuacji wspólnoty .

W dalszej części autor artykułu informuje że na spotkaniu wspólnoty zjawił się na zaproszenie M. Ż. i z tego spotkania został wyproszony przez Z. S. (1).

W kolejnej części autor przedstawia fakty które udało się ustalić . Informuje więc o sporze z M. Ż. który trwa od lat, o zaległościach płatniczych M. Ż. i o postępowaniach egzekucyjnych wobec niego prowadzonych. Uwagę dziennikarza zwróciła też forma dokumentu w którym wyszczególniono zadłużenie M. Ż..

dow. artykuł k. 14,15.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powoda nie jest uzasadnione bowiem przedmiotowa publikacja nie narusza dóbr osobistych powoda. Analiza treści tekstu prowadzi bowiem do wniosku , iż stanowi on jedynie relację z problemów z jakimi boryka się wspólnota. W pierwszej części tekst ten jest przedstawieniem stanowiska M. Ż. i jego autor wyraźnie powołuje się na zdanie tego członka wspólnoty. Twierdzenie więc że „ źle się dzieje w naszej wspólnocie ”, że „ pod administracją pana Z. S. (1) przypomina najgorsze czasy komuny i samowoli” , że „ prezes (...) nr.1 administrujący nasza wspólnotą nie przestrzega prawa , źle wylicza opłaty” że „ niemożliwością jest dostęp do jakichkolwiek dokumentów” to cytat z wypowiedzi M. Ż..

W dalszej części autor artykułu , już według własnych ustaleń, informuje iż M. Ż. jest dłużnikiem i toczy się postępowanie egzekucyjne – o eksmisję . W końcowej części autor ocenia formę dokumentu odzwierciedlającego stan zadłużenia M. Ż..

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak już wyżej zasygnalizowano, nie pozostawia wątpliwości, iż między wspólnotą , zarządcą ( powodem) a Ż. istnieje głęboki konflikt wynikający głównie z braku płatności opłat za utrzymanie lokalu. W efekcie pozostali członkowie wspólnoty finansują utrzymanie lokalu M. Ż.. Temu konfliktowi nie

zaprzecz M. Ż. który potwierdza też fakt istnienia zadłużenia. Tak więc M. Ż. mimo , że jego postępowanie zasługuje na negatywną ocenę , to jednak może domagać się dokumentacji finansowej wspólnoty oraz korzystania z innych przysługujących mu praw.

Poza sporem pozostaje też fakt , iż Z. S. wyprosił dziennikarza ze spotkania wspólnoty z tego powodu, że zaprosił go M. Ż.. Tymczasem obecność dziennikarza była doskonałą okazją aby także członkowie wspólnoty jak i sam Z. S. przedstawił swoje stanowisko. Niewątpliwie przedmiotowy artykuł byłby przez to pełniejszy , ukazujący racje obu stron konfliktu.

W konsekwencji nie może się ostać teza powoda że dziennikarze dopuścili się znieważenia powoda zarzucając prowadzenie błędnej dokumentacji , odmawiania wglądu do dokumentów , nieprzestrzeganie prawa i błędne naliczane opłat. W tym zakresie dziennikarz nie wypowiadał swego zdania a jedynie powoływał się na wypowiedź M. Ż.. Jak wyżej wskazano powód miał możliwość zaprezentowania swojego stanowiska lecz z tego nie skorzystał wyprasząc dziennikarza. Dziennikarz w tym artykule nie stawia powodowi zarzutów a jedynie przekazuje relację M. Ż.. Nie można pogodzić się z twierdzeniem powoda , że dziennikarz nie dochował należytej staranności w celu zbadania istoty sprawy. Dziennikarz bowiem opisał ten materiał z którym miał do czynienia przez bardzo krótki czas. Niewątpliwie Z. S. wyprasząc dziennikarza uniemożliwił mu pełne poznanie istoty problemu. Artykuł ten nie zawiera więc nieprawdziwych treści nie można też mówić o braku należytej staranności ze strony dziennikarza. Działanie to pozbawione jest cechy bezprawności. Tym samym powód bezzasadnie poszukuje ochrony w treści art. 24 kc. Podstawą orzeczenia o kosztach procesu jest przepis art. 98 kpc.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk